



U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archaniola w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

31 października 2021 * nr 10/181 rok XVI



Odpust ku czci św. Michała Archaniola

Święty Michał Archanioł jest pogromcą mocy piekielnych i szatana oraz ogromnym orędownikiem człowieka w walce ze złem. Od 85 lat jest on głównym patronem naszej parafii.

Chociaż liturgiczne wspomnienie świętych Archaniolów: Michała, Gabriela i Rafała przypada w dniu 29 września, ze względów praktycznych, by umożliwić uroczyste oddanie czci świętemu patronowi, uroczystości liturgiczne przenosi się w naszej parafii zawsze na ostatnią niedzielę września. W tym roku parafialny odpust ku czci św. Michała Archaniola przeżywaliśmy w niedzielę, 26 września.

Suma odpustowa została odprawiona o godzinie 11.00. Wśród księży zgromadzonych wokół ołtarza, odprawiających Mszę Świętą byli: ks. proboszcz Witold Tataarczyk, ks. kanonik Florian Ludziarczyk oraz pochodzący z Moszczenicy franciszkanin, wykładowca na KUL ks. dr hab. o. Ireneusz Sławomir Ledwoń. Wygłosił on piękne kazanie odpustowe. Dotykało ono współczesnych problemów świata i chrześcijańskiej postawy człowieka w nim żyjącego. Kazanie to zapadło w serca i skłoniło do refleksji wszystkich uczestników liturgii.

Mszę Świętą ubogacił śpiew chóru „Absolwent”. Tradycyjnie, podczas sumy odpustowej były obecne panie w strojach ludowych, poczty sztandarowe oraz strażacy niosący baldachim.

Eucharystia zakończyła się procesją z Najświętszym Sakra-

mentem wokół kościoła oraz odśpiewaniem dziękczynnego „Te Deum”, a o godzinie 16.30 odbyły się nieszpory odpustowe.

Dla wielu parafian św. Michał jest szczególnie bliskim patronem. Niejeden skrzyszowianin kieruje do niego z pokorą i ufnością słowa modlitwy nie tylko na koniec Mszy Świętej, ale i w różnych trudnościach i kłopotach, prosząc o wsparcie, pomoc i wstawiennictwo.

Święty Michale, prosimy cię, wspomagaj nas w walce ze złem tego świata, które czyha na nas każdego dnia.

„Swoim Światłem Oświecaj Nas,
Swoimi Skrzydłami Oslaniaj Nas,
Swoim Mieczem Broń Nas.”

A. R.





XXI Dzień Papieski

10 października br. obchodziliśmy w Polsce XXI Dzień Papieski, organizowany przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Tegorocznym hasłem obchodów były słowa św. Jana Pawła II – „*Nie lękajcie się*”. Zostały one wypowiedziane w homilii wygłoszonej 22 października 1978 roku, podczas Mszy Świętej inaugurującej jego pontyfikat na placu św. Piotra w Rzymie.

W naszym kościele parafialnym pw. św. Michała Archanioła dzień ten uczciliśmy krótkim popołudniowym występem zespołu wokalnego *SPOKOBAŃKI*. Oprócz piosenek i pieśni, których teksty wielbiły Boga i dziękowały św. Janowi Pawłowi II za jego pontyfikat, mogliśmy usłyszeć fragmenty jego homilii wygłaszanych w różnych miejscach świata, w różnym czasie i dla różnych grup społecznych.

Wsluchując się w te słowa dociera do nas, jak bardzo są one aktualne i zawsze powinny być dla nas drogowskazem.

Na koniec chcę przytoczyć fragment tekstu piosenki skomponowanej przez Romualda Lipko i Marka Dutkiewicza, dla uczczenia 100. rocznicy urodzin Papieża Polaka, którą usłyszeliśmy na zakończenie –

„*Bo nie zastąpi Ciebie nikt,
do światła otworzyłeś drzwi,
trafił Duch do naszych serc,
stał się cud – zniknął lęk.*”

Danuta Szczypka



Fide et Amore

Dwa dni przed uroczystościami odpustowymi ku czci św. Michała Archanioła, w samym sercu dekanatu gorzyckiego, piątkowy wieczór 24 września br. przeniósł nas w klimaty muzyki cerkiewnej. A to za sprawą VIII koncertu XV Jubileuszowego Festiwalu Twórczości Religijnej *"Fide et Amore"*, zatytułowanego *"SPOROS – mistyka słowa"*, w którym wystąpił Męski Kameralny Zespół Śpiewu Cerkiewnego *PARTES*.

Męski Kameralny Zespół Śpiewu Cerkiewnego *PARTES* tworzą profesjonalni wokaliści o szerokim spektrum zainteresowań muzycznych, wykonujący obok partii zespołowych – partie solowe. W skład zespołu wchodzi: dyrygent Michał Łaszewicz, Jarosław Dłużak, Mateusz Drab, Özgür Fenercioglu, Paweł Serafin, Seweryn Wieczorek i Bartłomiej Witczak. Przedział wiekowy zespołu to 26 – 47 lat, a jego członkowie pochodzą z różnych miast całej Polski – jeden jest również obywatelem Turcji. Specjalnie dobierany repertuar zespołu tworzą najlepsze z istniejących opracowań dawnych monodii. To z jednej strony prawdziwe skarby wczesnej polifonii słowiańskiej anonimowych twórców, z drugiej – nierzadko słabo znane niszowe twórczości wielkich kompozytorów. Każdy koncert to – obok śpiewu – także słowo. Pomiędzy nasyczone modlitwą śpiewy wplatane są opowieści o ich historii, znaczeniu i roli w cerkiewnych nabożeństwach, ukazując podobieństwa i różnice w odniesieniu do śpiewu kościołów zachodnich. Wykonawcy przekazują muzykę słuchaczom używając jedyne go instrumentu, stworzonego osobiście ręką samego Boga – ludzkiego głosu. Zespół koncertuje w kraju i za granicą oraz bierze udział w wielu projektach muzycznych. W maju 2018 roku zdobył III nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Cerkiewnej *"Haj-nówka 2018"* w najbardziej prestiżowej kategorii zespołów



profesjonalnych. Stał na podium tej wymagającej kategorii konkursowej jako jedyny polski zespół.

Po słowie wstępnym, wygłoszonym przez dyrektora festiwalu – ks. dr Wiesława Hudka – mogliśmy wysłuchać 17 utworów, przeplatanych odczytanymi również przez ks. Hudka myślami modlitewnymi wschodnich ojców Kościoła – św. Atanazego Wielkiego, św. Efrema Syryjczyka, św. Romana Melodosa, św. Bazylego Wielkiego i św. Jana Chryzostoma.

Wykonawców nagrodzono owacjami na stojąco, nie obyło się bez utworu *"na bis"*, a cały koncert sfinansowany przez Urząd Gminy w Godowie, zakończył się wspólną modlitwą do św. Michała Archanioła i błogosławieństwem.

Był to wieczór pełen muzyki specyficznej, ale jakże harmonijnej, dźwięcznej, dostojnie i mocno brzmiącej, stanowiącej wielkie ubogacenie każdej liturgii. Wieczór ze śpiewem cerkiewnym, którego istotą jest – jak mówi sam dyrygent zespołu *PARTES* – *"jedyne możliwe do uzyskania stan równowagi ducha z muzyką, sztuki z modlitwą i ambicji z pokorą. [...] Wszyscy potrafimy tego doświadczyć, wystarczy tylko zamknąć oczy i otworzyć serce..."*

C. B.

źródło: partes.org.pl



GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek	8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00	Czwartek	nieczynne
Wtorek	nieczynne	Piątek	16.00 – 17.00
Środa	8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00	Sobota	nieczynne

W telegraficznym skrócie

W naszej parafii powstała *scholka* dziecięco-młodzieżowa. 15 minut wcześniej, w niedzielę przed Mszą Świętą o godz. 10.30 i w czwartki 15 minut przed Mszą Świętą szkolną, *scholka* będzie śpiewać z dziećmi ich ulubione pieśni oraz będzie uczyć nowych pieśni. Bardzo zachęcamy i prosimy, aby wcześniej przychodzić z dziećmi na te msze. Z pewnością pomoże to dzieciom, a może i nie tylko, chętniej przychodzić do kościoła. /foto str. 10/

W dniach 24 i 25 września br. (piątek i sobota) odbyły się w naszej parafii weekendowe nauki przedmałżeńskie. Trzy kolejne serie odbędą się w przyszłym roku. /foto str. 10/

W pierwszym dniu października br., podczas nabożeństwa różańcowego, poświęcone zostały różańce i skarbce dzieciom przygotowującym się do Wczesnej i Pierwszej Komunii Świętej oraz wszystkim chętnym.



W odpustową niedzielę odbyło się jesienne liczenie wiernych uczestniczących w niedzielnej Mszy Świętej i przyjmujących Komunię Św. W tym dniu w naszej parafii we mszach uczestniczyło 1020 wiernych, zaś do Komunii Św. przystąpiły 574 osoby.

W niedzielę, 10 października br. odbył się *XXI Dzień Papieski* i zbiórka przed kościołem na *Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia*, która pomaga finansować naukę młodzieży zdolnej, ale mało zamożnej.

W kinie "Pegaz" działającym w *Wodzisławskim Centrum Kultury*, wyświetlany był film pt. "Fatima". Spora liczba naszych parafian, często całą rodziną, zobaczyła ten film.

Wiara nasza oparta jest na kilku elementach. Jednym z nich jest wiedza religijna. Żeby wierzyć, musimy wiedzieć w Kogo wierzymy i w co wierzymy. Wiedza religijna potrzebna nam jest również w dyskusjach prowadzonych z osobami atakującymi nas ze względów religijnych. Czasami to są nawet członkowie naszych rodzin. Czasami sami mamy wątpliwości, z którymi nie potrafimy sobie poradzić. Po dłuższej przerwie spowodowanej pandemią, zapraszamy na *Katechezę dla dorosłych*. Spotkania poprowadzi franciszkanin, ojciec dr hab. Ireneusz Ledwoń. Będzie możliwość zadawania pytań i dyskusji.

22 października świętowaliśmy liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II. 43 lata temu, 22 października uroczystie zasiadł na Stolicy Piotrowej. Rozpoczął się niezwykły



pontyfikat. Zakończył się w 2005 roku śmiercią św. Jana Pawła II. Można powiedzieć, że wszyscy, którzy mają 20 lat i mniej, nie znają tego wielkiego Polaka i wielkiego Świętego. W niedzielę, 24 października br., po Mszach Świętych można było nabyć słynne wadowickie kremówki. Chodziło nam o to, by rodzinnie, przy kawie i herbacie, w domach wspominać św. Papieża. Pokolenie starsze – rodzice i dziadkowie – niech opowiadają o swoich spotkaniach ze św. Janem Pawłem II, aby młode pokolenie mogło poznać nie tylko z filmów, ale od żywych świadków, kim był Jan Paweł II i jaka była atmosfera tych spotkań, jak umacniał wiarę i jak wpływał na nasze pokolenie. Bóg zapłać naszemu *Zespołowi Charytatywnemu* za zaangażowanie w to dzieło. /foto str. 10/

Z ostatnim dniem września zakończyły się rezerwacje kilkunastu miejsc grobowych. Zgodnie z regulaminem naszego cmentarza, opiekunów tych grobów należy poinformować o zakończonej rezerwacji przez umieszczenie na nagrobku karty z taką informacją. Przedłużania rezerwacji lub rezygnacji z miejsca grobowego należy dokonać w kancelarii parafialnej.

Z tyłu kościoła stoi skrzynka, do której można składać zalecki. Za zmarłych zalecanych będą odprawiane Msze Święte oraz różaniec do 8 listopada br.

Prośba skierowana do wszystkich uczestników pogrzebów – wieńce i wiązanki kwiatów prosimy zostawiać z tyłu kościoła lub pod ścianami bocznymi, prosimy nie kłaść ich w ławkach. Siedziska w ławkach są wyścielane materiałem, wiązanki zostawiają dużo wody i igliwia, co bardzo utrudnia sprzątnięcie kościoła po pogrzebach i niszczy siedziska. Bóg zapłać za zrozumienie.

Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko, za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii. Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne, Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Brzemia Teresa Eugeniusz, Grabiec Luiza, Grzegoszczyk Erna, Hudek Cecylia Erwin, Jochem Aniela, Kacprzak Grzegorz, Klapuch Izabela Tadeusz, Klapuch Maria Jan, Klepek Gertruda Franciszek, Kopiec Barbara Jan, Kopiec Maria, Kosider Joanna Krzysztof – Firma Gedeon, Kowalski Krystyna Roman, Kożuch Otylia, Kubica Irena Tadeusz, Maciejewska Rita, Musiol Mariola Lucjan, Ośliżłok Henryka Stanisław, Peterek Leokadia, Piechaczek Irena Ewald, Przybyła Kornelia Edmund, Sitek Eryka Antoni, Swoboda Halina Zenon, Szczepański Iwona Bogusław, Szczypka Danuta Kazimierz, Szkatuła Aurelia Hilary, Tekieli Honorata Paweł, Walter Erna, Wnuk Danuta, Wnuk Gabriela Bogusław, Zajączkowski Marcelina, Żymelka Magdalena Alojzy.*

Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.

Weź różaniec i dołącz do Żywego Różańca

W ostatnim czasie miałam to szczęście pielgrzymować do Medjugorie. Razem z księdzem, Siostrami Służebniczkami i Rodziną Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego wyruszyliśmy wieczorem 26.09.2021 roku z Panewnik do Bośni i Hercegowiny. Trudy podróży umilała nam modlitwa, śpiew i dobry humor księdza Jerzego Walisko. Na drugi dzień około godziny 15.00 cel został osiągnięty. Medjugorie – można powiedzieć – że to miejsce, gdzie niebo dotyka ziemię.

Dzisiaj żyjemy w świecie coraz bardziej ateistycznym. Matka Boża wprowadza nas w świat nadprzyrodzony, ale bardzo realny. Mówi – *drogie dzieci, wystarczy, że zaczniecie się modlić, a ja już jestem przy was!* Bo przecież wiara to jest bycie w obecności Boga, Maryi, aniołów i wszystkich świętych. Matka Boża w Medjugorie to wielka łaska – tam można przytulić się do serca Maryi i przez odmawianie różańca, post i wewnętrzną przemianę zmienić swoje życie na lepsze.

Zachęta, a czasem wręcz uniżona, błagalna prośba, by przez różaniec zwracać się do Boga, jest centrum trwających od 24 czerwca 1981 roku objawień w Medjugorie. *"Różaniec nie jest ozdobą domu, a często ludzie traktują go jako ozdobę. Powiedz wszystkim, aby się na nim modlili"* – mówiła Maryja w Medjugorie do Mirjany 18 marca 1985 roku podczas objawienia. *"Proszę was, abyście wszystkich wezwali do odmawiania różańca. (...) Różańcem pokonacie wszystkie trudności, którymi szatan chce wyrządzić krzywdę Kościołowi katolickiemu. Kapłani, wszyscy odmawiajcie różaniec! Nie żałujcie czasu na modlitwę różańcową. (...) Pragnę tylko, aby różaniec stał się dla was życiem"* – prosiła Maryja 4 sierpnia 1986 roku podczas kolejnego objawienia. *"Niech różaniec w waszych rękach przypomina wam o Jezusie"*.

We wszystkich spotkaniach w Medjugorie Maryja mówiła też do nas – do mnie i do Ciebie. Przypominała – ba, więcej – gwarantowała, że *"różaniec otwiera niebo"*.

O różańcu Maryja mówiła również podczas innych objawień. W pierwszej rozmowie w Fatimie, na pytanie *"Czy Franciszek pójdzie do nieba?"* – odpowiedziała jasno: *"Tak, ale musi odmówić jeszcze wiele różańców"*. I tak się stało. Mały Franio odpowiedział wtedy, że odmówi tyle różańców, ile Maryja chce. Dziś jest świętym Kościołem...

Również wielcy mężowie Kościoła katolickiego przedkładają różaniec ponad wszystko.

Święty Ludwik Maria Grignion de Montfort pisał, że *"Po Najświętszej Ofierze Mszy Świętej, która jest pierwszą i najbardziej żywą pamiątką naszego Pana, nie ma praktyki wspanialszej i wyjednającej większe łaski od różańca świętego, który jest jakby drugim upamiętnieniem*

i przedstawieniem życia i męki Chrystusa". Ojciec Pio zaś wyjaśnił, że *"Różaniec jest małą Ewangelią"*, natomiast święty Jan Maria Vianney powiedział, że *"Jedno tylko Zdrowaś Maryjo dobrze powiedziane, wstrząsa całym piekłem"*.

Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział, czym jest modlitwa różańcowa w dzisiejszych czasach – *"Jest modlitwą nowej perspektywy, a towarzyszą jej głębsze i powszechniejsze intencje. Nie chodzi tutaj o modlitwę w sprawie wygrania bitwy pod Lepanto czy pod Wiedniem; chodzi tutaj o prośbę Matki Bożej, by uczyniła nas wojownikami w walce z mocami zła, nienawiści, kłamstwa, zdrady, walcząc bronią Ewangelii, czyli bronią miłości i bronią Krzyża"*.

Z Orędzia Matki Bożej z Medjugorie dla świata, z dnia 25.09.2021 roku: *"Drogie dzieci, módlcie się, dawajcie świadectwo i radujcie się ze mną, bo Najwyższy dalej mnie posyła, żebym poprowadziła was drogą świętości. Dzieci, bądźcie świadomi, że życie jest krótkie i czeka nas wieczność, abyście ze wszystkimi świętymi wychwalali Boga swoim istnieniem. Dzieci, nie martwcie się o ziemskie sprawy, ale tęsknijcie za niebem. Niebo będzie waszym celem i radość zapanuje w waszym sercu. Jestem z wami i wszystkich was błogosławię matczynym błogosławieństwem. Dziękuję, że odpowiedzieliście na moje wezwanie"*.

Październik to szczególnie miesiąc modlitwy różańcowej. Proszę więc i zachęcam wszystkich, którzy modlą się na różańcu do zasilenia szeregów Róż Różańcowych Żywego Różańca w naszej parafii. Być członkiem Żywego Różańca to zaszczyt i honor. To tylko jedna dziesiątka różańca codziennie, a efekt modlitwy ogromny – miłość, zgoda, przebaczenie, pokój w sercu i na świecie. Myślę, że zyski przewyższają wkład. Zapisywać się można u księdza Proboszcza i Renaty Jureczko. Proszę o chętnie zgłaszanie się – nie zwlekaj – zapisz się do wspólnoty! Niech zachęci Was również ten piękny wiersz:

*Miesiąc październik – różaniec weź,
Do Matki Boskiej swe prośby nieś.
Poprzez różaniec, poprzez modlitwę,
wygrasz z szatanem codzienną bitwę.
Bo ten różaniec choć niepozorny,
daje Ci siłę, byś był odporny.
Na zło, które Cię często dopada,
dziś bez różańca człowiek upada.
Z różańcem w rękę większym się staje,
w codziennej walce się nie poddaje.
Z różańcem w rękę zdarzy się cud,
pokonasz łatwiej życiowy trud.*

Szczęść Boże! Renata Jureczko
www.centrummedjugorje.pl, stacja7.pl

60. Rocznica Urodzin s. M. Ryszardy

19 września br. Siostra Przełożona skrzyszowskiego klasztoru obchodziła swoje 60-te urodziny. Msza Święta dziękczynna w intencji Siostry Ryszardy odprawiona została 23 września br., w czwartkowe popołudnie, kiedy to dzieci wraz ze swoimi rodzicami, dziadkami i bliskimi zgromadzili się na Mszy Świętej szkolnej. Tym razem kościół wypełnił się dziećmi zdecydowanie bardziej niż w pozostałe czwartki, co wywołało ogromną radość Siostry Ryszardy. Bo cóż

może być piękniejszego, niż udział we Mszy Świętej i modlitwa w intencji naszej Czcigodnej Jubilatki. Wiele radości sprawiło także Siostrze słuchanie pięknego śpiewu powstającej *scholki* i gry na gitarze utalentowanych dziewczyn, które ożywiają swoją grą całą *scholkę*.

Mszę Świętą w koncelebrze odprowadzali ks. prob. Witold Tatarczyk oraz ks. kanonik Florian Ludziarczyk. W dniu 23 września przypada w kościele wspomnienie św.

Ojca Pio, o którym ksiądz Proboszcz wspominał podczas ciekawego kazania. Na koniec mszy przyszedł czas na wyśpiewanie razem z Siostrą dziękczynnego „*Te Deum*”, a później był czas podziękowań i życzeń. Pojawiły się także dwa grzybki, które rozmawiając ze sobą przybliżyły nam troszeczkę historię życia Siostry Ryszardy.

Niespodzianką, którą Siostra Ryszarda była bardzo mile zaskoczona, było pojawienie się bł. Edmunda Bojanowskiego (w którego postać wcielił się Filip Przybyła) w towarzystwie dzieci, który złożył w imieniu wszystkich parafian naszej Dostojnej Jubilatce serdeczne życzenia:

*Zdrowia na dalsze lata,
sił, żebyś z nami wytrzymała,
radości, by w sercu zawsze gościła,
ciepłego jak słońce uśmiechu na twarzy,
spełnienia nawet najskrytszych marzeń.
Żeby rower się dobrze sprawował,
żeby każdy,*

*kto z Tobą droga Siostrze się spotka,
tym spotkaniem się radował.
A do tego wszystkiego błogosławieństwa Bożego,
opieki Matki Bożej,
obfitości Darów Ducha Świętego,
wstawiennictwa
błogosławionego Edmunda Bojanowskiego
i na ziemi wszystkiego, czego potrzeba,
a po śmierci fik do nieba!
Szczęść Boże!*

Na koniec ksiądz Proboszcz podziękował Siostrze za całe zaangażowanie we wszystko co robi i również złożył życzenia. Po zakończeniu mszy każdy, kto chciał, mógł jeszcze złożyć Siostrze Ryszardzie indywidualnie życzenia. A chętnych do tego nie brakowało, co również było powodem wielkiej radości Jubilatki. Szczęść Boże Siostrze na każdy dzień!

A. R.



Medjugorie nadzieją świata

Parę dni zbierałam myśli i zastanawiałam się, jak przekazać, opisać to wszystko, czego doświadczyłam będąc z moją Edmundową Rodziną w Medjugorie. To małe, urokliwe miasteczko położone "między górami" na południu Bośni i Hercegowiny, skradło moje serce. Od kiedy dowiedziałam się o istnieniu tego miejsca, moim pragnieniem było tam pojechać. Nasz patron, Bł. Edmund Bojanowski, był człowiekiem o szeroko otwartych oczach i rozpalonym, słuchającym Boga sercu. Uważał, że zawsze warto zaufać Opatrzności do końca i cierpliwie czekać. To właśnie On sprawił, że otrzymałam możliwość spełnienia mojego pragnienia. Zawierzyłam ten wyjazd Mateńce – i udało się. Jak podziękować Bogu za wszystko, czego tam dokonuje? To miejsce kultu Maryjnego przyciąga co roku miliony pielgrzymów. Kiedyś było dla mnie dalekie i tajemnicze. Dziś, już rozumiem przesłanie pięknej Pani – po chorwacku *Gospy* – Królowej Pokoju.

Co wydarzyło się w Medjugorie? Co sprawiło, że stało się słynne na cały świat? Nie tak dawno, bo 24 czerwca 1981 roku, właśnie tam, sześcioro miejscowych dzieci – Ivan, Vicka, Marija, Jana, Ivanka i Jakov zobaczyło Matkę Bożą. Stało się to na Podbrdo – Górze Objawień. Do tego szczególnego miejsca, gdzie ustawiona jest piękna, biała figura Maryi z różańcem w ręku, modląc się, szliśmy stromym zboczem kamienistej góry. Drogę wyznaczały płaskorzeźby z brązu, przedstawiające radosne i bolesne tajemnice różańca świętego. Mijaliśmy drewniany krzyż – miejsce, gdzie Maryja po raz pierwszy wezwała do pokoju. Jak to się stało? 40 lat temu dzieci zauważyły ulotną postać pięknej i świetlistej kobiety z dzieckiem na ręku. Od razu zrozumiały, że to Matka Boża daje im znaki. Wiadomość o objawieniu szybko się rozeszła i następnego dnia grupa ciekawskich zebrała się w tym samym miejscu, z nadzieją na nowe objawienie. Wśród nich były dzieci. Tym razem Maryja ukazała się im na chmurze i bez dziecka, tak samo piękna i jasna, jak dnia poprzedniego. Na jej znak cała szóstka pobiegła na szczyt góry, jakby "przeniesiona przez tajemniczą siłę". Matka Boża była uśmiechnięta, ubrana w błyszczącą, srebrno-szarą suknię i białą welon okrywający Jej czarne włosy. Miała niebieskie oczy, ukoronowana dwunastoma gwiazdami. Jej głos był słodki "jak muzyka". Jawiła się, jako Królowa Pokoju. Zapytana, jak ma na imię, odpowiedziała: *"Jestem Błogosławiona Maryja Dziewica. Pokój i tylko pokój"*. Płacząc, dwa razy powtórzyła: *"Pokój musi zapanować pomiędzy człowiekiem i Bogiem, a także pomiędzy ludźmi"*. Modliła się razem z dziećmi obiecując, że wróci. Dotrzymała słowa... Powraca do dnia dzisiejszego. Wizjonerzy – dziś już dorośli ludzie twierdzą, że dalej rozmawiają z Matką Bożą. Objawia się im tam, gdzie aktualnie przebywają. Przekazuje widzącym liczne orędzia i tajemnice dotyczące przyszłych losów kościoła i świata. Wzywa do modlitwy i nawrócenia. Zachęca do pogłębiania wiary i życia sakramentalnego, lektury Pisma Świętego, wszelkiej pobożnej praktyki, do pokuty oraz oddania swojego życia Jezusowi. Bł. E. Bojanowski Maryję miłował, Maryi wciąż służył. W Niej znajdował pomoc i natchnienie. Idźmy zawsze tą drogą.

Niesamowitym miejscem, gdzie równie wyraźnie odczułam Bożą moc, było Wzgórze Križevac czyli Góra Krzyża. Podobnie, jak na Górze Objawień, szliśmy skalistym, stromym zboczem. Kamienie miały charakterystyczny kolor rdzy i krwi. Chociaż było bardzo ciężko – to idą pielgrzymi

w każdym wieku, ci, którzy naprawdę chcą – i wszyscy dają radę. Niektórzy boso, kogoś niosą... Nie jest łatwo iść stromo pod górę. Ja wejście połączyłam z pokutą i ofiarą. Rozważając Drogę Krzyżową przy stacjach oznaczonych płaskorzeźbami wykonanymi z brązu, cichutko szeptałam: *"Jezu, tak bardzo dziękuję Ci za Twój trud, pot i łzy..."*. Na samym szczycie wzgórza, obok wysokiego, betonowego krzyża, w cokół którego wmurowano relikwie Krzyża Chrystusa, znajduje się jeszcze jeden drewniany krzyż – ostanía stacja Drogi Krzyżowej. Dla pielgrzymów Križevac oznacza wezwanie, by spotkać Jezusa w Jego męce i odkryć jego miłość. Odkryłam tę miłość w twarzy starszej, kłęczącej na kamieniach kobiety, zobaczyłam w niej żywą twarz Jezusa. Podała mi rękę i ochroniła przed upadkiem. Zauważyłam wtedy dobre oczy i życzliwy uśmiech. Z wdzięcznością ucałowałam tę "pomocną dłoń".

Takich "pomocnych dłoni" było bardzo wiele. Pomagaliśmy sobie wzajemnie, bo wejście pod stromą górę i zejście po ostrych kamieniach i głazach było sporym wysiłkiem. Kolejny raz czułam, że jesteśmy jedną, wielką rodziną, o wrażliwych, Edmundowych sercach.

Wiele można pisać o pięknie tych miejsc. Myślę, że z całego tego bogactwa, szczególnie warto podkreślić to, co nadaje Medjugorie atmosferę wyjątkowości. Niewytłumaczalnym zjawiskiem jest figura Jezusa Zmartwychwstałego wykonana z brązu, z której wypływa – zdaniem pielgrzymów – osocze. Mówią też, że to łzy, ciecz, woda, olej w postaci kropelek. Zbierają te kropelki na chusteczki i uważają za relikwie. Był wieczór, przejęci aurą tego miejsca, modlitwą, *Koronką do Miłosierdzia Bożego*, przytuleniem do nóg Chrystusa, pocałunkiem oddaliśmy Mu hołd.

Medjugorie zwane jest *"konfesjonalem świata"*. Tu spowiedź trwa non stop. Przyjeżdżają pielgrzymi z całego świata. Rozmodleni, szukają po prostu Boga, pragną uporządkować swoje życie i przeżyć nawrócenie, uzdrowienie. Centrum życia sakramentalnego i modlitewnego w Medjugorie jest kościół świętego Jakuba, patrona pielgrzymów. W środku zadziwia skromny ołtarz główny i przyboczna kaplica z tonącą w kwiatkach Cudowną figurą Gospy – Matki Bożej. Na tyłach kościoła znajduje się okazałych rozmiarów ołtarz polowy. Tam, każdego dnia braliśmy udział w modlitwie różańcowej, Mszy Świętej i Adoracji Najświętszego Sakramentu. Podczas trwania adoracji ujęła mnie piękna, niebywalej wielkości monstrancja, śpiew, nastrojowa muzyka, rozważania prowadzone w różnych językach – także polskim oraz modlitwa o uzdrowienie duszy i ciała: *"Uzdrowiaj mnie o mój Jezu swoją miłością, uzdrawiaj mnie, uwalniaj mnie o mój Jezu swoją miłością, uwalniaj mnie"*. Całą sobą czułam, jak moje serce ogarnia błogi pokój. Jezus patrzył na mnie, ocierałam łzy i z pokorą słuchałam, oddając Mu wszystko. Czas płynął szybko, niepostrzeżenie. Było dużo ciszy, ludzie tacy spokojni i wyciszeni. Dzień łączył się z nocą, słysząc było świerszcze i kołysał szum drzew. Cudowne miejsce.

W swoim orędziu, 25 lipca 1990 r. Matka Boża powiedziała: *"Drogie dzieci, wzywam was, żebyście nieśli mój pokój i byli jego świadkami w tym niespokojnym świecie. Niech pokój zapanuje na całym świecie, który nie ma pokoju i za nim tęskni. Gdybyście wiedzieli, jak bardzo was kocham, płakalibyście z radości."* To bardzo smutne, ale 10 lat po rozpoczęciu objawień, w Jugosławii wybuchła straszna,

bratobójcza wojna. Spowodowała przerażające zniszczenia i śmierć tysięcy ludzi. Jej ślady widać jeszcze dziś. Jednak Medjugorje było oazą pokoju. Jak wynika z relacji świadków, miasteczko w przedziwny sposób ocalało.

Chorwacja, Bośnia i Hercegowina – zachwycają pięknem swojego krajobrazu i bogactwem natury. Już z okien autokaru mogliśmy podziwiać zapierające dech widoki, niesamowite krajobrazy majestatycznych gór, rozległych wybrzeży Adriatyku, pola uprawne, winnice, gaje oliwne i figowe. Będąc tam mieliśmy okazję zobaczyć jedno z najpiękniejszych wodospadów w Bośni i Hercegowinie – Mała Kravica. To prawdziwy cud natury. Na tle zielonego lasu, w kilkunastu miejscach, kaskadami spływają ogromne masy wody, rozbijając się o skały i taflę małego, turkusowego jeziora. Mieliśmy możliwość podплыwać łódką pod same wodospady, co było dla nas dodatkową atrakcją. Odwiedziliśmy też Mostar – urzekające pięknem miasto, z przebogatą, często tragiczną historią. Szczególnym symbolem jest ciekawy, zabytkowy most, łączący nie tylko dwa brzegi rzeki Neretwy, ale także dwa światy: chrześcijański i muzułmański. Jest on wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Podziwialiśmy starówkę i bajkową panoramę Mostaru, z wieżą kościoła katolickiego o wysokości 107 metrów i licznymi meczetami. Na barwnym, miejscowym bazarze, kwitnie handel – ku uciechu turystów i pielgrzymów.

"Anioł jest przyjacielem Boga, lecz kapłan go zastępuje." Tym Aniołem był dla nas, pielgrzymów, nasz duchowy przewodnik – ks. Jerzy Walisko. Jego błogosławieństwo, opieka duszpasterska, poczucie humoru i wiedza były bezcenne. Przekazał nam w prosty sposób prawdę o obecności Boga w świecie i kruchości tego świata bez Boga.

Duchowymi opiekunkami stały się dla nas również Siostry Służebniczki: s. Patrycja Grodzieńska, s. Jana Mainka, s. Iwona Kuczera i s. Alma Kordas. Swoją obecnością, modlitwą, śpiewem, rozmowami, dobrocią, pomocą, szczerością i otwartością sprawiały nam wiele radości.

Ostatnią wspólną Mszę Świętą ks. Jerzy odprawił dla nas w drodze powrotnej z Bośni i Hercegowiny, w Lutbergu, w Chorwacji. W tym bardzo starym, spokojnym miasteczku, znajduje się małe, śliczne sanktuarium. Wnętrze świątyni kryje w sobie skarb – Najświętszą Krew Pana Jezusa. Cud eucharystyczny miał miejsce w 1411 roku, gdy wino podczas sprawowania Mszy Świętej, przemieniło się w ludzką krew. Relikwia

Najświętszej Krwi Chrystusa jest stałym upomnieniem, by się umocnić w wierze, że On jest rzeczywiście z nami do skończenia świata, właśnie w Eucharystii. Nie wolno nigdy zapomnieć, jak mówi Pismo Święte: *"Odkupionymi zostaliśmy – nie srebrem lub złotem, lecz Przenajświętszą Krwią Chrystusa, niewinnego i czystego Baranka Bożego. Tę wysoką cenę zapłacił dla nas Syn Boży"*. Umocnieni i szczęśliwi ruszyliśmy w dalszą drogę do Polski.

Pielgrzymka dobiegała końca. Przyszła chwila pożegnania. Jak to dobrze, że są wspomnienia, raj, z którego nas nikt nigdy nie wypędzi, zdjęcia, pamiątki i woda z Cudownego Źródła. Odczucie wielkiego pokoju pozostanie żywe w moim sercu na zawsze. Czuję niedosyt, tęsknotę i ogromne pragnienie powrotu do Góry – Królowej Pokoju. Znów ufam, że tak się kiedyś stanie. Jak podziękować wszystkim organizatorom wyjazdu: siostrze M. Patrycji Grodzieńskiej, Andrzejowi Stanikowi, księdzu Jerzemu Walisko, Siostrze Służebniczce NMP, pani przewodnik, kierowcom – za bezpieczną jazdę, całą Rodzinie Bł. E. Bojanowskiego – *"Czasem wdzięczność trudno ubrać w słowa – wtedy proste dziękuję zawiera wszystko, co chcemy wyrazić"*.

Jestem przekonana, że Medjugorje było znakiem i źródłem pomocy z Nieba dla św. Jana Pawła II. Także On uwierzył w objawienia Matki Bożej. W wywiadzie, jedna z wizjonerki – Mirjana – z którą spotkał się nasz Ojciec Święty w lipcu 1987 r. w Castel Gandolfo, wspomina słowa, które zapadły jej głęboko w serce. Oto one: *"Gdybym nie był Papieżem, już dawno pojechałbym do Medjugorja. Ale nawet, jeżeli nie mogę pojechać, wiem wszystko i śledzę wszystko, co się tam dzieje. Chronicie Medjugorje. Jest nadzieją świata."*

z wdzięcznością
Jola Pysz





W ostatnim czasie:

Requiescant in pace...



⑩ Zygfryd Tatarczyk
lat 79



lat 88



lat 85



lat 88



lat 64



lat 90



lat 80

*Przez Chrzt Świąty
do naszej Wspólnoty Kościoła
włączeni zostali:*



Jan Andrzej Bloch - s. Łukasza i Barbary



Joanna Barbara Pawliczek - c. Arkadiusza i Barbary



Franciszek Adam Bloch - s. Adama i Klaudii

Jubilaci i Solenizanci:



Dawid Tomala - Roczek



Antonina Smolorz - Roczek



Lilianna Balcar - Roczek



*Bernard Folwarczny
70. Rocznica Urodzin*



*s. M. Ryszarda
60. Rocznica Urodzin*



*Adam Kwiatkowski
50. Rocznica Urodzin*



*Anna Robak
39. Rocznica Urodzin*

Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 39, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tatarczyk@katowicka.pl
<http://www.skrzyszowparafia.pl>

Do bieżącego numeru gazetki pisali:
ks. Witold Tatarczyk, Renata Jureczko, Danuta Szczypka,
Jolanta Pyz, Anna Robak, Celina Burda.
Nakład: 500 szt.
skład: Rela & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157



*Bernarda i Adolf Bloch
60. Rocznica Małżeństwa
Adolf 82. Rocznica Urodzin*



*Ewa i Krzysztof Wija
30. Rocznica Małżeństwa*



*Krzysztof Kosider 41. Rocznica Urodzin
Weronika Kosider 8. Rocznica Urodzin*



Rocznik 1971 - 50. Rocznica Urodzin



Rocznik 1981 - 40. Rocznica Urodzin